

Radja Nainggolan wziął wczoraj udział w wielkiej piłkarskiej gali związku piłkarzy Aic. Gracz Giallorossich udzielił też przy okazji wywiadu dla Sky Sport.

Epizod z De Rossim?

- Jest mu przykro. Dla nas De Rossi jest przykładem, to są rzeczy, które są częścią tego zawodu. Niestety przydarzyło się mu, jesteśmy blisko niego, gdyż jest dla nas naprawdę ważny. Jesteśmy z nim, a on jest z nami, zatem nie ma żadnego problemu, jeśli chodzi o najbliższe mecze. Będąc urodzonym w Rzymie i będąc Romanistą od dziecka przeżywa się to w szczególnie sposób. W derbach były uderzenia Bastosa i Parolo, jedne epizody są karane, inne nie. Z VARem ciężko jest robić pewne rzeczy.

Jak idzie sezon?

- Przechodzimy dobrą drogę, nikt nie stawiał nas w gronie faworytów. Ważne jest, aby awansować w Lidze Mistrzów. Są zespoły budowane od niedawna, my coś zmieniliśmy i spisujemy się dobrze. Napoli straciło tylko cztery punkty, idą mocno, my zrobiliśmy fałszywy krok i to się zdarza. Rozgrywki są długie, są kolejne bezpośrednie pojedynki. Przegraliśmy nasz najlepszy mecz z Interem, niektóre epizody były przeciwko nam, ale musimy kontynuować pracę. W Lidze Mistrzów nikt się nie spodziewał, że Romie zabraknie tylko punktu, aby awansować z pierwszego miejsca w grupie.

Di Francesco?

- Czuję się z nim dobrze. Widać rękę trenera.

Wcześniej czy później Di Francesco zdobędzie nagrodę jako najlepszy trener?

- Zawsze nagradzany jest ten, kto wygrywa ligę.

Uważasz, że powinieneś być w najlepszej jedenastce?

- Nigdy na siebie nie głosuję, myślę bardziej o innych. Zagłosowałem na Pjanica, Hamsika i Allana.

Walka o scudetto między trójką czy piątką drużyn?

- Nie wiem, w zeszłym sezonie zakończyliśmy na drugim miejscu, co wydawało się niemożliwe. Ważny będzie mecz Napoli-Juventus. Inter ma jeden mecz w tygodniu i gra dobrze, Spalletti jest wielkim trenerem, nigdy tego nie negocjałem. Mają mniej więcej ten sam zespół, co w poprzednim sezonie. My jesteśmy w czołówce, gramy

nasz sezon, koncentrujemy się na sobie i zobaczymy gdzie zajdziemy.

Powiesz raz w życiu "forza Juventus" czy lepszy jest remis?

- Lepszy jest remis [śmiech - dod.red.].

Napoli-Juventus?

- Wcześniej czy później wszyscy ze sobą zagrają. My mamy swoją drogę. To mecz na szczycie, którego potrzebujemy, gdyż musimy pozostać blisko. Myślimy w pierwszej kolejności o sobie, a potem o wynikach innych.

Autor: abruzzo